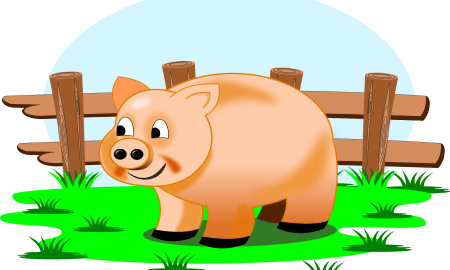
Bajka logopedyczna: Rodzic czyta bajeczkę i wspólnie z dzieckiem wykonuje ćwiczenia języka.

**„Spacer małej świnki”**



Na wiejskim podwórku mieszkała mała świnka – Chrumoczka *(****naśladujemy odgłos świnki chrum chrum****)*. Była ona bardzo ciekawa wszystkiego, co się wokół niej dzieje *(****otwieramy szeroko buzię i językiem oblizujemy wargę górną i dolną, robiąc koło)*,** dlatego też postanowiła sprawdzić, co robią inne zwierzątka i wybrała się na spacer.

Na łące spotkała krowę, która jadła smaczną trawę *(****naśladujemy ryk krowy-mu i ruszamy ustami, tak jakbyśmy coś przeżuwali)****.* Niedaleko krowy, na polanie, hasał koń Siwek razem ze swoim małym źrebaczkiem *(****kląskamy, jak* *konie****).* Świnka przywitała się ze zwierzątkami i poszła dalej, kiedy doszła do lasu, usłyszała wołanie sowy *(****naśladujemy sowę u-hu-u-hu).*** *Z*dziwiła się, bo przecież sowy w dzień śpią, jednak ta powiedziała jej, że obudził ją dźwięk wozu strażackiego, który jechał w stronę podwórka świnki *(****na przemian rozciągamy wargi i-o-i-o, można głośno –potem coraz ciszej****).*

Chrumoczka bardzo się wystraszyła i pobiegła do swojego domu ***(dyszymy jak w trakcie męczącego biegu, wysuwamy język, otwieramy usta).***Kiedy świnka dobiegła na miejsce okazało się, że strażacy gasili pożar kurnika, biedne kurki rozbiegły się po całym podwórku, głośno gdacząc ***(naśladujemy kurki ko-ko****),* a gospodarz pędził za nimi, usiłując je wszystkie policzyć *(otwieramy buzię i liczymy języczkiem wszystkie zęby u góry i na dole).* Na szczęście wszystko dobrze się skończyło, wszystkie kury się znalazły.

Gospodarz podziękował strażakom za pomoc, a jego córka przesłała na pożegnanie buziaki *(****cmokamy, ściągając mocno wargi****).*Chrumoczka była taka zmęczona, że położyła się w swojej ulubionej kałuży i zasnęła, głośno chrapiąc *(****otwieramy usta i chrapiemy****).*